

Posłowie. Wędrowki pamięci według Astrid Erll

Astrid Erll należy do najbardziej znanych międzynarodowych badaczek pamięci. Z wykształcenia jest anglistką, germanistką i – częściowo – psycholożką. Poszukiwania drogi, łączącej literaturoznawstwo (a szerzej: badania humanistyczne) z naukami społecznymi, towarzyszą jej zatem od początku kariery naukowej. W doktoracie, który obroniła w 2002 r., zajęła się pamięciową funkcją powieści o I wojnie światowej. Była to praca pod wieloma względami pionierska, ponieważ w tamtym czasie problematyka pamięci dopiero wkraczała do literaturoznawstwa. Większość opracowań na temat historii *memory studies* wskazuje, że wzmożone zainteresowanie pamięcią pojawiło się w latach 80. i 90. XX w. Po pierwsze jednak nie dotyczyło to wszystkich dyscyplin społecznych i humanistycznych w równym stopniu, po drugie minęło sporo czasu nim prace Pierre’a Nory, Paula Connertona czy Jana Assmanna zaczęły być szeroko recypowane. W konsekwencji dopiero na przełomie XX i XXI w. temat ten spopularyzował się na gruncie literaturoznawstwa, medioznawstwa czy kulturoznawstwa. W Niemczech pierwsze przełomowe prace o kulturowych reprezentacjach literackich przedstawiły Aleida Assmann (w 1999 r. ukazała się jej książka *Erinnerungsräume. Formen und Wandlungen des kulturellen Gedächtnisses*¹) oraz właśnie A. Erll. Autorka musiała wypracować oryginalne narzędzia badawcze do analizy literatury w kontekście jej pamięciowych funkcji. Z jej

¹ *Przestrzenie pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*. W języku polskim ukazał się jedynie fragment w przekładzie Piotra Przybyły [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 101–142.

ówczesnych analiz wyrasta wyróżnienie zagadnień związanych z: 1) pamięcią literatury, 2) pamięcią w literaturze, 3) literaturą jako medium pamięci. Koncepcje te autorka omawia w rozdziale III.2 niniejszej książki. Okazały się one wysoce funkcjonalne i zostały łatwo zaakceptowane w badaniach tekstów kulturowych – także polskich².

Umiejętność dostrzegania ważnych luk badawczych oraz konstruowania adekwatnych modeli teoretycznych przyczyniła się do międzynarodowej kariery naukowej A. Erll. W 2003 r. dołączyła ona do zespołu badawczego „Kultury pamięci” (*Erinnerungskulturen*), który działał przy Uniwersytecie im. Justusa Liebiga w Gießen dzięki finansowemu wsparciu Niemieckiej Wspólnoty Badawczej (*Deutsche Forschungsgemeinschaft*, DFG). Zespół ten został utworzony w 1997 r. i odegrał bardzo istotną rolę w formowaniu się niemieckiego modelu *memory studies*, w którym szczególne miejsce zajmują badania kulturowe, oparte na analizie tekstów literackich, przekazów medialnych czy aktów performatywnych. Mniej więcej w tym samym czasie, gdy członkowie Zespołu rozpoczęli prace, popularność zyskiwała teoria J. Assmanna. Zakładała ona podział pamięci na indywidualną, komunikacyjną (przekazywaną z pokolenia na pokolenie w ustnym przekazie) oraz kulturową (utrwaloną w tekstach, obrazach czy rytuałach). Myśl ta okazała się szczególnie inspirująca dla badaczy z Gießen, którzy zadawali pytania o mechanizmy funkcjonowania pamięci kulturowej. Zagadnienie to zostało przez nich ujęte bardzo szeroko, doprowadzając do przeniesienia punktu ciężkości badań z pamięci kulturowej na kultury pamięci.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na specyficzne rozumienie kultur pamięci popularyzowane przez badaczy z Gießen. W 2003 r. historyk Christoph Corneliessen (niezwiązany z projektem *Erinnerungskulturen*) uznał, że kultura pamięci to „pojęcie nadrzędne dla wszelkich możliwych form świadomej pamięci wydarzeń historycznych, osobistości i procesów. [...] Obejmuje

² Adaptuje je m.in. Krzysztof Trybuś w książce *Pamięć romantyzmu. Studia nie tylko z przeszłości*, Poznań 2011.

ono [...] wszelkie sposoby reprezentacji historii”³. To szerokie ujęcie szybko przyjęło się w piśmiennictwie niemieckim. Zespół z Gießen postulował jednak podejście, które uwzględniłoby dynamikę procesów memorialnych. Dlatego opowiadał się za mówieniem o kulturach pamięci w liczbie mnogiej, co miałyby wskazywać na „pluralizm odniesień do przeszłości, który manifestuje się nie tylko diachronicznie w rozmaitych regułach pamięci kulturowej, ale też synchronicznie w różnych sposobach formowania pamięci”⁴. Ten sposób uwzględniania historycznych i strukturalnych przemian praktyk upamiętniania odzwierciedla się niemal we wszystkich pracach A. Erll.

W 2006 r. A. Erll uzyskała habilitację na podstawie pracy o upamiętnianiu buntu rdzennej ludności amerykańskiej z 1857 r. Oprócz przedstawienia w jaki sposób wydarzenie historyczne reprezentowane było w tekstach kulturowych – przede wszystkim literackich – autorka zaproponowała teoretyczny model „prze-pisywania” czy „remediacji” pamięci. W niniejszej książce podsumowuje go następująco:

Remediacja jako odrębna teoria badań pamięci pomaga opisać diachroniczną, intermedialną dynamikę, która stoi za tworzeniem pamięci kulturowej. Na potrzeby teorii badań pamięci remediacja została zdefiniowana jako nieustająca transkrypcja treści pamięci w różne media (s. 220).

A. Erll zastanawia się zatem, jak zmieniają się medialne reprezentacje różnych zjawisk przeszłości. Proces ten przekłada się bowiem na transformację pamięci kulturowej.

Z zainteresowania prze-pisywaniem czy remediacją wyłoniła się idea „pamięci wędrującej” (*travelling memory*), która jednak opiera się raczej na koncepcji wędrujących kultur Jamesa

³ Ch. Cornelißen, *Czym jest kultura pamięci? Pojęcie – metody – perspektywy*, tłum. E. Bałtajewska-Miglus, [w:] *(Kon)teksty pamięci. Antologia*, red. K. Kończal, Warszawa 2014, s. 255.

⁴ Cyt. za: A. Erll, *Kollektives Gedächtnis und Erinnerungskulturen*, Stuttgart 2005, s. 34. Cytowanego fragmentu nie ma w wydaniu, które jest podstawą tłumaczenia niniejszej książki.

Clifforda niż wędrujących pojęć Mieke Bal. W typowy dla siebie sposób Erll uzupełnia tę inspirację refleksją o medialnym charakterze pamięci⁵. Odwołuje się do tradycji intelektualnej Aby'ego Warburga, który śledził przemiany motywów artystycznych i wizualnych w europejskiej kulturze pamięci. W ten sposób autorka dowodzi, że pamięć jest w ciągłym ruchu, a pytania o specyfikę praktyk memorialnych różnych grup społecznych – na ogół narodowych – są w XXI w. bezzasadne. Zamiast szukać stałych motywów i schematów, badacze powinni koncentrować się na analizie przemian i modyfikacji pamięci. W bibliografiach jej prac nie odnajdziemy wprawdzie świadectw intensywnej lektury prac Zygmunta Baumana, ale wnikliwy Czytelnik z łatwością dostrzeże podobieństwa między wyobrażeniem o wędrujących pamięciach w kulturze współczesnej a płynną nowoczesnością.

Widać zatem, że prace A. Erll rozwijały się w ciągu ostatnich 15 lat od analizy konkretnych wątków literackich (reprezentacje I wojny światowej czy praktyk kolonialnych) w stronę budowy oryginalnej teorii kultury. Taka droga jest pod wieloma względami charakterystyczna dla niemieckich badań pamięci. Kwestia kulturowych reprezentacji przeszłości stanowi dziś jeden z najbardziej fundamentalnych tematów niemieckiego kulturoznawstwa – czy nawet szerzej – humanistyki. A. Assmann wielokrotnie formułowała tezę, że pamięć stanowi centralne pojęcie współczesnych badań kultury w Niemczech⁶. Idea ta ma zresztą silne poparcie instytucjonalne: już w połowie lat 90. XX w. Wolfgang Frühwald (wówczas przewodniczący Niemieckiej Wspólnoty Naukowej) głosił na łamach dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, że „humanistyka skierowana ku pamięci może odzyskać, w postaci kulturoznawstwa, utracony monopol definiowania

⁵ A. Erll, *Wędrująca pamięć*, tłum. T. Kunz, [w:] *Migracyjna pamięć, wspólnota, tożsamość*, red. R. Sendyka, T. Sapota, R. Nycz, IBL PAN, Warszawa 2016.

⁶ A. Assmann, *Gedächtnis als Leitbegriff der Kulturwissenschaften*, [w:] *Kulturwissenschaften. Forschung – Praxis – Positionen*, red. L. Musner, G. Wunberg, WUV Uni. Verlag, Wien 2002.

nauki”⁷. Bez wątpienia sytuacja badań niemieckich jest szczególna ze względu na konieczność wnikliwej refleksji nad zbrodniami narodowego socjalizmu. Dyskusje na temat konsekwencji nazizmu dla kolejnych pokoleń oraz stopniowe odchodzenie świadków historii zwiększyły zapotrzebowanie na teorie pamięci kulturowej. Dostarczali ich m.in. A. i J. Assmanowie czy A. Erll, która jednak reprezentuje młodsze pokolenie niemieckich kulturoznawców. Stawia uniwersalne pytania, tropiąc ślady pamięci o wydarzeniach z XIX i pierwszej połowy XX w.

Co wynika z faktu, że wędrówka pamięci według A. Erll jest nie tylko podróżą w czasie, ale także przechodzeniem między mediami? Zgodnie z popularnym w Niemczech modelem literaturoznawstwa, w którym silnie eksponowane są konteksty intermedialne⁸, autorka niemal od początku swej drogi naukowej dostrzega obecność i funkcje motywów historycznych w mediach audiowizualnych. Szczególną rolę w jej refleksji odgrywa film. Wraz ze Stephanie Wodianka zredagowała książkę *Film und kulturelle Erinnerung* (Film i kulturowe pamiętanie), z Ansgarem Nünningiem zaś *Medien des kollektiven Gedächtnisses* (Media pamięci zbiorowej). W 2017 r. wydała wspólnie z Anne Rigney monograficzny numer czasopisma „Image & Narrative” poświęcony pamięci audiowizualnej. Lista jej publikacji i prac redakcyjnych jest oczywiście znacznie dłuższa, niemniej kwestia medialności pamięci stale powraca w dorobku A. Erll.

Akcentując medialny wymiar pamiętania, A. Erll wpisuje się w teoretyczne ramy, zarysowane wcześniej przez A. i J. Assmannów. Według nich historia pamięci jest zależna od historii mediów. Jak pisze A. Assmann:

⁷ W. Frühwald, *Palimpsest der Bildung. Kulturwissenschaft statt Geisteswissenschaft*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 8.05.1996, s. 41.

⁸ Por. m.in. R. Viehoff, *Von der Literaturwissenschaft zur Medienwissenschaft – und kein Weg zurück*, [w:] *Literaturwissenschaft: intermedial, interdisziplinär*, red. H. Foltinek, Ch. Leitgeb, Wien 2002; I. Rajewsky, *Intermedialität*, Tübingen 2002, s. 67–97; *Intermedium Literatur. Beiträge zu einer Medientheorie der Literaturwissenschaft*, red. E. Greber, R. Lüdecke, Göttingen 2004.

Pamięć kulturowa nie jest wielkością uniwersalną, ale czymś, co zależy od mediów, używanych przez społeczeństwo. Zmienia dogłębnie własną strukturę, przechodząc od oralności do pisma, od pisma do druku, od druku do fotografii i od fotografii do nowych mediów audiowizualnych oraz ich cyfryzacji⁹.

Z założeń determinizmu medialnego, które u Assmannów są m.in. pokłosiem intensywnego zainteresowania pracami Waltera Onga, wynika teza, że każdemu medium odpowiadają inne formy i rytuały pamięci. A. Erll pozostaje zasadniczo wierna temu sposobowi myślenia, chociaż koncentruje się nie tylko na różnicach między mediami i przypisanymi im pamięciami, ale przede wszystkim na punktach stycznych i przejściach między nimi.

Znaczenie A. Erll dla międzynarodowych *memory studies* nie wynika wyłącznie z jej publikacji i wkładu w rozwój teorii pamięci. Jest ona postacią, która znajduje się w ścisłym centrum pola tej (sub)dyscypliny i jednocześnie stale je kształtuje. Jako współredaktorka (wspólnie z Angsarem Nünningiem) serii wydawniczej „Media & Cultural Memory”, która ukazuje się od 2004 r. w wydawnictwie De Gruyter, przyczyniła się do upowszechnienia niemieckich badań pamięci i wpisania ich w kontekst międzynarodowy. Była współzałożycielką Memory Studies Association. We Frankfurcie nad Menem, gdzie A. Erll od 2010 r. jest profesorką w Instytucie Anglistyki i Amerykanistyki, działa także współkształtowana przez nią The Memory Studies Platform. Trudno jednak dokonać jednoznacznej oceny intensywnej działalności A. Erll na rzecz usieciowienia badaczy zajmujących się pamięcią. Z jednej strony angażuje się ona w projekty, które instytucjonalizują *memory studies*, choćby w formie stowarzyszeń czy ośrodków badawczych, z drugiej zaś nieustannie podkreśla – także w niniejszej książce – że jest to pole inter-, multi- i transdyscyplinarne.

Na koniec należy wspomnieć o samej książce, którą oddajemy do rąk Czytelników. Pierwsze wydanie ukazało się w 2005 r.

⁹ A. Assmann, *O medialnej historii pamięci kulturowej*, tłum. K. Sidowska, [w:] A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013, s. 144.

i pomyślane było przede wszystkim jako podręcznik akademicki. W wyniku wzmożonego zainteresowania pamięcią, widocznego już wtedy w Niemczech, na wielu uniwersytetach oferowano zajęcia dotyczące tej tematyki. Książka była wielokrotnie dodrukowywana, w 2011 r. ukazało się 2. wydanie zmienione, a w 2017 r. – 3. wydanie, ponownie zaktualizowane i poszerzone. Tekst przygotowany do 2. wydania był jednocześnie podstawą do przekładu na język angielski, opublikowanego również w 2011 r. Od 2012 r. książka dostępna jest także po hiszpańsku.

Przygotowując przekład angielski, autorka dokonała licznych zmian adaptujących publikację na potrzeby międzynarodowych Czytelników. Kiedy pojawił się pomysł przetłumaczenia podręcznika na język polski, A. Erll zaproponowała, aby podstawą przekładu uczynić właśnie amerykańskie wydanie z 2011 r. Praktyka „tłumaczenia z tłumaczenia” jest rzeczywiście nietypowa, niemniej w tym wypadku zdecydowałyśmy się na taki krok, wybierając tekst bardziej przystępny dla polskiego Czytelnika – zarówno pod kątem doboru przykładów, jak i lektur omawianych przez autorkę. Ponadto niemieckojęzyczny oryginał był raczej wyjątkiem w dorobku A. Erll. Jako anglistka publikuje ona na ogół po angielsku. Wspólnie z autorką uznałyśmy zatem, że przekład z angielskiego będzie nie tyle tłumaczeniem z tłumaczenia, co raczej tłumaczeniem z drugiego oryginału. Ponadto zdecydowałyśmy się na zmianę tytułu. Po niemiecku brzmiał on *Kollektives Gedächtnis und Erinnerungskulturen* (Pamięć zbiorowa i kultury pamięci), po angielsku: *Memory in Culture*, co wynika przede wszystkim z niefunkcjonalności angielskich terminów, które byłyby odpowiednikami „kultury pamięci”. Ponieważ refleksja A. Erll oddala się od pamięci zbiorowej, zmierzając w stronę kultury pamięci, a termin ten przyjął się już w polskim dyskursie naukowym, zatytułowałyśmy niniejszą książkę *Kultura pamięci. Wprowadzenie*.

Upředzę w tym miejscu zarzut, który zapewne pojawi się w reakcji na tę publikację: że kolonizuje ona polską humanistykę poprzez zalew teorii zachodnich. Rzeczywiście, książka A. Erll porządkuje wyłącznie zachodnie badania (niemieckie, anglosaskie

i częściowo francuskie), wobec czego powinna być czytana równoległe z pracami osadzonymi w innych kontekstach kulturowych. W swoim przeglądzie zagadnień związanych z kulturą pamięci autorka nie przywołuje prac polskich autorów, mimo że są one po pierwsze istotne¹⁰, a po drugie coraz częściej dostępne w językach angielskim i niemieckim¹¹. Nieobecność ta nie ogranicza się zresztą do polskiej tradycji badań pamięci, ale dotyczy całej niezachodniej refleksji o reprezentacjach przeszłości w teraźniejszości. Przyczyny „zachodniocentrycznego” spojrzenia A. Erll leżą zapewne w mechanizmach cyrkulacji wiedzy w światowej humanistyce i nie miejsce tu na rozważania o hegemonialnych praktykach akademickich.

Nieobecność polskich (czy szerzej – wschodnioeuropejskich) koncepcji pamięci w przeglądzie A. Erll okazała się na swój sposób paradoksalna. Mimo że większość bibliografii obejmuje publikacje autorów zachodnich, to podczas przygotowywania tej książki nieustannie konfrontowane byliśmy (w tym wypadku: tłumaczka i ja) z zaawansowaniem badań pamięci w Polsce. Rzadko zdarza się bowiem, aby książka tłumaczona z języka obcego odwoływała się do tak dużej liczby prac obecnych na naszym rynku wydawniczym. Bibliografia książki A. Erll doskonale pokazuje, że „kanon” badań pamięci dostępny jest – z niewielkimi wyjątkami – w języku polskim. Dotyczy to m.in. ważnych prac Maurice’a Halbwachsa (oprócz *La mémoire collective*), Waltera Benjamina, A. Warburga, Frances Yates, A. i J. Assmannów oraz wielu innych badaczy, których teksty ukazywały się w licznych antologiach i czasopismach. Niektóre były nawet kilkakrotnie

¹⁰ Por. K. Kończal, J. Wawrzyniak, *Polskie badania pamięcioznawcze: tradycje, koncepcje, (nie)ciągłości*, „Kultura i Społeczeństwo” 2011, nr 4, s. 11–63.

¹¹ Por. m.in. też *Provincializing memory studies: Polish approaches to the past in the present*, „Memory Studies” 2017, <http://journals.sagepub.com/doi/abs/10.1177/1750698016688238> (dostęp: 16.12.2017); *Memory and Change in Europe. Eastern Perspectives*, red. J. Wawrzyniak, M. Pakier, New York 2015; *Erinnerung auf polnisch. Deutsch-Polnische Erinnerungsorte*, t. 5, red. R. Traba, P.O. Loew, Paderborn 2015.

tłumaczone i intensywnie dyskutowane. Z tego powodu książka opatrzona jest licznymi przypisami redakcyjnymi, które lokalizują refleksję A. Erll w zagadnieniach omawianych w rodzimej literaturze przedmiotu. W przypisach zamieszczone zostały także objaśnienia decyzji translatorskich, dotyczących przekładu centralnych pojęć.

Łódź / Warszawa, grudzień 2017